WIARUS POLSKI.

Wychodzi na wtorek, czwartek i sobotę z dodatkiem religijnym p. t.: „Nauka Katolicka“ i z dodatkiem humorystyczno-satyrycznym p. t. „Zwierciadło.“ Przedpłata kwartalna na poczcie i u listowych wynosi 1 mr. 50 fen., a z odnoszeniem do domu 1 mr. 75 fen. „Wiarus Polski“ zapisany jest w cenniku pocztowym pod literą T. nr. 117. — W księgarni w Bochum 1 mr. 25 f. a z odnoszeniem do domu 1 mr. 75 fen.

MÓDL SIĘ I PRACUJ!

Za inseraty płaci się za miejsce rządka drobnego druku 15 fen., a za ogłoszenia zamieszczone przed inseratami 40 fen. Kto często ogłasza otrzyma odpowiedni opust czyli rabat. Za tłómaczenie z obcych języków na polski nic się nie płaci. Listy do Redakcyi, Drukarni i Księgarni należy opłacić i podać w nich dokładny adres piszącego. Rękopisów się nie zwraca. Nazwisk korespondentów bez ich upoważnienia nie wskazuje się.

Nr. 54. Bochum, sobota, 7 maja 1898. Rok 8.

Redakcya, Drukarnia i Księgarnia znajduje się przy Maltheserstrasse 17a na dole. — Adres: Wiarus Polski, Bochum.

Rodzice polscy! Uczcie dzieci swe mówić, czytać i pisać po polsku! Nie jest Polakiem, kto potomstwu swemu zniemczyć się pozwoli!

Polacy na obczyźnie.

Klein-Räschen na Łużycach. Po długich staraniach udało nam się wreszcie zdobyć lokal do posiedzeń naszego Towarzystwa śś. Piotra i Pawła w Gross-Räschen, i to we wiosce Bückgen, o trzy kilometry drogi. W niedzielę, 1 maja, odbyło się tam pierwsze posiedzenie i chociaż nie wszyscy Rodacy dowiedzieć się mogli o zebraniu odbyć się mającem, gdyż dopiero w ostatnich dniach tygodnia zdołaliśmy uzyskać lokal, to mimo to zebranie było dosyć liczne i jedenastu Rodaków zapisało się na członków, tak więc obecnie jest nas 77.

Na zebraniu tem odbył się też obór zarządu. Honorowym prezesem jest nasz ksiądz proboszcz Riechel z Senftenbergu, przewodniczącym Józef Kasprzak, zast. Franciszek Gawlita, sekretarzem Fr. Kowaliński, zast. Łucyan Jasiński, skarbnikiem Michał Przymusiński, zast. Marcin Zawada, rewizorami kasy Stan. Burhard i Fr. Głowacki, ławnikami Andrzej Kurzajczyk, Jan Jezierski i Wojciech Switoń.

Wszelkie listy prosimy przesyłać na ręce prezesa lub jego zastępcy.

Z gazet abonuje Towarzystwo „Wiarusa Polskiego“ z Bochum.

Na zebraniu był też obecny żandarm i sługa policyjny, a komisarza zastępował sztygar Korrad, który, władając językiem polskim, zdał następnie sprawę z przebiegu zebrania.

Tak więc przy pomocy Pana Boga udało nam się zwalczyć największą trudność, ale teraz powinni też Rodacy licznie przybywać na zebrania i wstępować do naszego Towarzystwa, aby ono na pożytek nas wszystkich pomyślnie rozwinąć się mogło.

Towarzystwu św. Jakuba w Sodingen za przesłane życzenia składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Nadmieniam w końcu, iż przyszłe nasze zebranie odbędzie się w niedzielę, 15 maja, o godzinie 5 po południu w lokalu p. Zehn'a w Bückgen. Każdy Rodak winien przybyć na to posiedzenie.

Józef Kasprzak, przewodniczący.

Kolonia. Jak już wiadomo, przybyli do Kolonii dwaj księża polscy, którzy mniej więcej 2 tygodnie w tych stronach pozostaną w celu słuchania spowiedzi świętej Polaków w Archidyecezyi kolońskiej.

Jeżeli Rodacy tej dyecezyi życzą sobie przybycia tychże kapłanów, wtedy winni się zgłosić pod adresem: Herr Pfarrer Beisert, Köln am Rhein, Fränkischer Hof.

Nadmienia się jeszcze, iż w przyszłą niedzielę o godzinie 3 po południu odbędzie się nabożeństwo polskie z kazaniem w Kolonii, w kościele jezuickim przy ul. Marcellenstrasse.

Dla niektórych miejscowości jest nabożeństwo polskie zapowiedziane w dzisiejszym numerze. Rodacy z innych miejscowości winni się zgłosić jak najrychlej.

Ziemie polskie.

* Z Prus Zach., Warmii i Mazur.

Pelplin. Ś. p. biskup chełmiński Leon Redner zapisał cały swój majątek na cele kościelne dyecezyi, wyznaczając najbliższym krewnym procenta z niektórych kapitałów, również na cele kościelne przeznaczonych, jako dożywocie.

Z Swieckiego. Skargę księży z powiatu świeckiego przeciwko landratowi Gerlichowi z Swiecia prokuratorya oddaliła. Księża wyślą zażalenie do nadprokuratoryi.

Kolonizacya — a protestantyzm. Panowie ministrowie niechętnie słuchają, gdy im się mówi, że kolonizacya ma na celu lutrzenie ziem polskich. A jednak jest tak, a dowodem tego Wąbrzeźno i okolica, w której rozpościera się kolonizacya. Przed 43 laty lutrzy w Wąbrzeźnie należeli do parafii radzyńskiej, a w okolicznych wsiach nie znalazł nikt lutra ani na lekarstwo. Dzisiaj zaś, dzięki komisyi kolonizacyjnej, Wąbrzeźno jest stolicą dyecezyi protestanckiej, a wsie okoliczne jak Ryńsk, Dąbrowa Łąka i inne mają luterskie kościoły.

Pod Chełmnem w Klamrach spaliły się zabudowania gospodarcze należące do p. Semlewskiego. W przeszłym roku spalił się temuż właścicielowi dom mieszkalny.

Olsztyn. „Gazeta Olsztyńska“ pisze: — Biskup polowy, ks. dr. Assmann przybył tudotąd we wtorek po południu o 3 pociągiem od Torunia. Na powitanie dostojnego gościa wyjechali na dworzec duchowni tutejsi i członkowie dozoru kościelnego. Tłumy ludu ustawiły się przed kościołem, oczekując przybycia ks. Biskupa, który jednakże zajechał do hotelu „Deutsches Haus“ i tam stanął kwaterą. Następnie odwiedził ks. dziekana. W środę przed południem o 9 odprawił ks. Biskup nabożeństwo i wizytował gminę wojskową. Do zgromadzonych żołnierzy przemówił ks. Biskup z ambony tylko po niemiecku. Przy ostatniej wizytacyi przed czterema laty była jeszcze polska przemowa. Widać, że urzędowy język niemiecki ma wyprzeć mowę polską u nas i z kościoła katolickiego, który jest przecież Kościołem wszystkich języków i narodów.

* Z Wiel. Ks. Poznańskiego.

Piękne stósunki! Katolicki dozór kościelny w Dąbrówce w powiecie bydgoskim, ogłasza w bydgoskim tygodniku powiatowym (Kreisblacie) co następuje:

„Wyznacza się 20 marek nagrody temu, kto nam poda:

1) nazwiska ludzi, którzy uzbrojeni w kije, noże, pierścienie naręczne i rewolwery, napadli w niedzielę Palmową na szosie z Dąbrówki do Wojnowa parafian tutejszych, zbili ich i poranili;

2) nazwiska ludzi, którzy w nocy na Wielki Czwartek lub Wielki Piątek wykopali na tutejszym cmentarzu katolickim wielki krzyż drewniany, krzyż ten wraz z figurą Chrystusa i trupią główką (z cyny) ukradli i zapewne dopuszczali się z nim innych jeszcze świętokradzkich czynów. Już przed 8 laty ukradziono tak samo krzyż z tutejszego cmentarza katolickiego, a i wówczas nie powiodło się wyśledzić złoczyńców“.

Ogłoszenie to charakteryzuje dosadnio stósunki nasze. Swiętokradzkiego czynu tego nie mogli się chyba dopuścić katolicy — podejrzenie pada na ewangelików, których w okolicy tamtejszej mieszka dużo. Podobne wypadki beszczeszczenia znamion katolickich zachodzą u nas bardzo często, a niestety rzadko tylko można wyśledzić winnych i do odpowiedzialności pociągnąć. Snać wielka między nimi łączność.

Inowrocław. Bolesną znów nam przychodzi zamieścić nowinę. Piękny majątek kujawski Tarkowo przeszedł z rąk pana Trzebińskiego w ręce pana Heinrichsena(?), a więc w ręce niemieckie.

Poznań. Komisya kolonizacyjna robi coraz lepsze interesa, bo biuro, które dotąd zajmowała, okazało się za szczupłe, tak samo zabraknie wkrótce i urzędników. Tacy panowie hrabiowie kolonizatorzy nie źle pracują nad podniesieniem tej instytucyi. Bismark, gdyby nie był tak oszczędnym, powinien im dawać w nagrodę — fajki honorowe.

Oborniki. W nocy z soboty na niedzielę zniszczył pożar owczarnię na folwarku Drzonku do szczętu. W płomieniach zginęło 250 owiec z jagniętami i 8 świń.

Zbąszyń. 28 kwietnia było nasze miasteczko świadkiem niezwykłego zdarzenia. Most kolejowy na Obrze, 70 metrów długi a ważący 3000 centnarów, przesunięto o 6 metrów. Dortmundzka firma budowy mostów, Jacho, wykonała tę pracę przy pomocy 40 ludzi w 37 minutach.

Wągrówiec. Publiczność zebrana przedwczoraj wieczorem na dworcu była świadkiem niezwykłego wypadku kolejowego. We wjeżdżającym około godziny 7 pociągu z Rogoźna palił się wielkim płomieniem wagon pocztowo-pakunkowy. Z wagonu tego, który spłonął do szczętu, zdołano wyratować jedynie przesyłki pocztowe, z pakunków dużo podobno spłonęło, a przynajmniej mocno ucierpiało. W jaki sposób ogień wybuchł, nie wiadomo.

* Ze Slązka czyli Starej Polski.

Popielów. W cegielni Kani dostał się robotnik Józef Lisowski w pasy utrzymujące koła w ruchu i te porwały go ze sobą i potłukły tak niebezpiecznie, że na miejscu żyć przestał.

Zaborze. W czwartek 28 kwietnia rano o godz. 5 uczuwano tu trzęsienie ziemi. Trzęsienie było tak silne, że w mieszkaniu robotnika z koksowni Hruszcza spadła lampa z szafy i rozbiła się w kawałki; oprócz tego chłopiec wypadł z łóżka. Podobne trzęsienia miały już miejsce w dniach 27 stycznia, 23 lutego i 27 marca i ograniczają się tylko na tutejszą miejscowość. Podpada, że owe trzęsienia powtarzaj się co 4 tygodnie.

Stare Koźle. W przyszłym roku obchodzić będzie nasza parafia uroczystość bardzo rzadką, albowiem upłynie 500 lat od czasu, jak w naszej wiosce pierwszy kościółek postawiono.

W Nowinach Raciborskich zaprzecza pewien niższy urzędnik kolejowy wiadomości, podanej przez „Oberschles. Volksztg.“, jakoby dużo urzędników Polaków z linii Koźle-Głogówek przesiedlono do okolic niemieckich. Przeciwnie, — jak pisze — wielu starszych urzędników, jeżeli tylko jako tako umieli się wysłowić po niemiecku, a fungujących dotychczas tylko prowizorycznie, ustanowiono etatowo. Powtarzamy to sprawozdanie za „Nowinami

Racib." — jakkolwiek brzmi w dzisiejszych czasach trochę... nieprawdopodobnie.

Namysłów. Niezwykłą śmierć poniósł 18-letni syn gospodarza Sabego z Biestrzykowic. Gdy nocą z wesela do domu powracał, przechodził przez płot i zawisł tak nieszczęśliwie pasem na kołku, że nie mógł się uwolnić. Usiłował on wprawdzie scyzorykiem rozciąć pas, ale nie starczyło mu już sił do tego. Na drugi dzień rano znaleziono go bez życia.

Siemianowice Z dniem 15-go kwietnia r. b. został tu otwarty „Bank ludowy" (Volksbank) w domu kupca p. Franciszka Dembińskiego przy ul. Parkowej.

Wiadomości ze świata.

Wojna hiszpańsko-amerykańska. W niedzielnej bitwie pod Manilą Hiszpanie razem z okrętami stracili 2000, Amerykanie 500 chłopa. Zwycięztwo Amerykanów zostało osiągnięte, pomimo, że hiszpańskim okrętom pomagały baterye w portach Manili i Kavite. Bitwa została rozpoczętą przez amerykańskie okręty w nocy na niedzielę o godz. 11 i pół, o której to porze dojeżdżały do portu Manila. Udało im się to pomimo, że baterye hiszpańskie przy wjeździe do portu ustawione strzelały do amerykańskich okrętów. Około godz. 9 tej przed poł. powtórzyła flota amerykańka atak na port Kavite. Hiszpanie bronili sie jak mogli. Baterye arsenału Manili i flota hiszpańska spowodowały swym ogniem, że amerykańska flota cofnęła się na zachodnie wybrzeże, aż za okręty handlowe, które tam kotwice zarzuciły. Amerykańskich okrętów, które się wdarły do portu, było 8. Gdy rano spostrzegły je hiszpańskie okręty, zaczęły walkę, lecz nieszczęśliwie się dla nich skończyła. Na okręcie „Reina Christiana" wybuchł pożar. Komendant okrętu poległ w bitwie. Okręt „Kastilla" spłonął. Hiszpanie zatopili kilka własnych uszkodzonych okrętów, aby te nie wpadły w ręce Amerykanów. Hiszpanie mają bardzo znaczne straty.

Hiszpanie łudzą się, jak się zdaje, bardzo co do siły amerykańskiej floty. Zatoka Manili była zaopatrzona w forty posiadające 50 do 60 ciężkich armat, a mimo tego udało się amerykańskim okrętom wjechać do niej. Władze hiszpańskie w Manili znajdują się w rozpaczliwem położeniu. Powstańcy obsadzili w okręgu 10 mil i dalej wszelkie ważniejsze miejscowości, wskutek czego spodziewają się, iż za pomocą Amerykanów zdobędą miasto najdalej za jakie 14 dni, gdyż głód zmusi Hiszpanów do ustąpienia. Krzyżownik hiszpański „Kastilla" został w ten sposób użyty, że wjechał na mieliznę przy wjeździe do portu, aby jego armaty służyły jako „stała baterya" przy obronie portu; część armat okrętowych sprowadzono na stały ląd. Aby podnieść ducha w ludności Manili, ogłosiły władze wiadomości, iż jeden hiszpański krzyżownik zatopił dwa amerykańskie okręty. Ile w tem prawdy, każdy widzi z powyższych wiadomości.

Konsulowie angielski i niemiecki żądali pomocy, ponieważ obawiają się rozruchów w Manili. Dla tego zawinęły niedługo krzyżowniki „Edgar" (angielski) i „Kormoran" (niemiecki) do portu Manili.

W **Madrycie** wywołała wiadomość o klęsce Hiszpanów pod Manilą nieopisane wrażenie. Na ulicach gromadzi się lud i złorzeczy rządowi, ministrowi marynarki i domowi królewskiemu. Zaprowadzenie porządku jest bardzo utrudnione.

Berlin. W sejmie pruskim przyjęto wniosek rządowy o uchwalenie dalszych środków na budowę pomieszkań dla robotników państwowych. Nacisk położono na to, iż rząd ma obowiązek porówno z przedsiębiorcami budowlanemi starać się o rozwiązanie trudnego zadania uregulowania stosunków mieszkalnych robotniczych. Minister finansów objaśniał dokładnie stosunek oprocentowania budynków projektowanych przez rząd dla robotników.

Prasa niemiecka rozpisuje się o rzekomem nieporozumieniu, wynikłem pomiędzy cesarzami niemieckim i austryackim podczas jubileuszu króla saskiego. Nagły wyjazd cesarza Wilhelma w dniu jego przyjazdu do Drezna, tłomaczą tem, że cesarz Franciszek Józef pierwszy wygłosił toast na cześć króla Alberta.

Ks. Henryk pruski na pokładzie „Deutschland" opuścił już Szangaj i jest w drodze do Kiau Czau.

Petersburg. Zamach na życie cara. W katedrze carskiego sioła, która ma niezadługo być poświęconą, wykryto pod posadzką pokład min dynamitowych. — Ponieważ car miał w uroczystości poświęcenia wziąć udział, przypuszczają, że zamierzano wykonać zamach na życie cara. Kierownika budowy oraz cały personał jego aresztowano. Śledztwo toczy się w tajemnicy, tak że żadna wiadomość nie dochodzi do publiczności.

Madryt. Nad całą Hiszpanią ogłoszono stan oblężenia, ponieważ rozruchy z każdą godziną wzrastają.

Ameryka. Mac-Kinley otrzymał od admirała amerykańskiego Deweya zawiadomienie, że Manila się poddała, i że na Filipinach powiewa już sztandar amerykański.

Z różnych stron.

W **Essen** zaświętowało około 700 mularzy, z których już 270 wyjechało z Essen.

Langendreer. W kopalni „Siebenplaneten" wpadł górnik Peters do szybu i zabił się.

W **Hörde** uszkodzono na cmentarzu żydowskim wielką liczbę pomników. Sprawca tego niegodziwego czynu nie jest znany.

Ruhrort. Centrowcy tutejszego obwodu mają zamiar, ks. prob. Baursch'a z Styrum postawić na kandydata przy przyszłych wyborach.

W **Magdeburgu** bawi Najprzew. ksiądz Biskup dr. Hubert Simar z Paderbornu.

Lipsk. Profesor A. Conrady w Lipsku stwierdził na podstawie swego językoznawstwa, że „Kiauczau" znaczy „miasto kleju".

Berlin. Wojciechowi Kossakowi wręczył w ubiegłą sobotę, w dniu otwarcia wielkiej międzynarodowej wystawy sztuki w Berlinie, cesarz Wilhelm w dowód najwyższego uznania i zadowolenia z wielkiego obrazu bitwy pod Champaubart kawalerski krzyż orderu korony.

Wrocław. Egzamin państwowy na aptekarzy złożyli w Wrocławiu w ubiegłym tygodniu następujący panowie: Milewski Ludwik, Niedźwiedziński Bronisław, Walkowski Józef, Wicherski Bolesław i Wysocki Aloizy.

Na dwa miesiące fortecy skazany został w tych dniach pewien oficer francuzki w Grenoble za następujący wybryk przeciw przepisom służbowym. Kazał bowiem pewnego żołnierza, posądzonego o kradzież, aby na nim wymódz przyznanie się do winy, obudzić o 2 w nocy z tem oświadczeniem, że będzie rozstrzelany. Rozkazał go też zaprowadzić w rów wałowy, zawiązać mu oczy, i wypalić do trzęsącego się z przestrachu winowajcy, ślepemi nabojami. Za żarcik ten oberwał oficer 2 miesiące fortecy.

Nabożeństwo polskie.

Dwaj księża polscy z Poznania będą słuchali spowiedzi świętej, względnie odprawiali nabożeństwo:

Od 7 maja rano do południa 11 maja, w **Kolonii,** w kościele jezuickim (St. Maria-Himmelfahrt, Marcellenstrasse).

Od południa 11 maja do poł. 13 maja w **Mühlheim** nad Renem.

Od południa 13 maja do południa 16 maja jeden z księży w **Elberfeld.**

Od południa 13 maja do południa 18 maja w **Oberhausen** (od 16 do 18 dwóch księży).

Od południa 18 maja do południa 21 maja w **Essen.**

Nabożeństwo polskie.

W **Witten** w piątek po południu o godzinie 4 nauka dla niewiast; w niedzielę kazanie polskie o godz. 1 po południu.

W **Langendreer** kazanie polskie w niedzielę po południu o godzinie 5

W **Ewing** 13 maja po południu nauka dla niewiast. Kazanie polskie w niedzielę o godzinie 1 po południu.

W **Derne** kazanie polskie w niedzielę o godzinie 4 po południu.

O. Korneliusz.

Nabożeństwo polskie w Bruchu.

W niedzielę **8 maja,** wieczorem, przybędzie O. Roch do Bruchu i **o godzinie 7** wieczorem odprawi nabożeństwo polskie z kazaniem. Tak samo będzie nabożeństwo polskie z kazaniem 15 i 19 maja, lecz odprawione zostanie wcześniej.

Od poniedziałku 9 maja aż do Wniebowstąpienia Pańskiego będzie codziennie przed i po południu sposobność do spowiedzi świętej dla Polaków.

Od niedzieli 15 maja południa aż do środy 18 maja wieczorem, będzie także O. Albert słuchał spowiedzi św.

W uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego będzie wspólna Komunia święta Towarzystwa św. Michała, dla tego 18 maja tylko członkowie wymienionego Towarzystwa mogą iść do spowiedzi. Wszyscy inni Polacy winni w poprzednie dni skorzystać jak najrychlej ze sposobności.

Ks. Overmann, proboszcz.

Doniesienia kościelne.

We wszystkie dni powszednie rano około 7 godziny wszyscy Polacy mają sposobność do przyjęcia św. Sakramentów w kościele parafialnym w Ueckendorf.

W niedziele zaś i w święta, jak i po południu przed tem dniami Polaków z obcych parafij słuchać nie mogę.

W niedzielę, dnia **8 maja,** o 4 godz. po południu, odprawię w kościele w **Ueckendorf nabożeństwo polskie** z kazaniem.

Ks. Fryd. Drescher, wikary.

Do dzisiejszego numeru załączamy „Zwierciadło" nr. 4 i dodadek nadzwyczajny.

Wiec polski w Heidchen przy Hattingen

w celu założenia polsko-katolickiego towarzystwa odbędzio się w niedzielę **15 maja** o godz. 3 po południu w lokalu p. Arweiler. O liczny udział Rodaków uprasza się.

Z polecenia **M. Wawrzyniak.**

Wiec polski w Alstaden

dla Rodaków z Alstaden, Styrum i okolicy odbędzie się w przyszłą niedzielę **8 maja o godz. wpół do 12-tej** w lokalu gościnnego Deopel przy kościele katolickim. O liczny udział uprasza się.

F. Kordylasiński,
przewodniczący komitetu na powiat Mülheim nad Ruhrą.

Wiec polski w Stockum przy Ruhrort

dla Polaków powiatu Ruhrort odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia **8-go maja** o godz. **12 i pół** po południu i to w lokalu strzelnicy (Schützenhaus) pana Piotra Krufta. Wszystkich Rodaków z powiatu Ruhrort uprasza się o liczny udział w wiecu, na którym różne sprawy Polaków na obecyźnie obchodzące poruszone zostaną.

A. Wojczyński, przewodniczący komitetu głównego.

Koło śpiewaków polskich „Fiołek“ w Bruchu

odbędzie swe miesięczne posiedzenie dnia 8-go maja o godzinie 4-tej po południu. Będzie płacenie miesięcznych składek, i wpis nowych członków. O jak najliczniejszy udział uprasza się, gdyż będą ważne sprawy załatwione w sprawie latowej zabawy i teatru. O liczny udział uprasza **Zarząd.**

Towarzystwo św. Józefa w Wattenscheid

obchodzi w niedzielę dnia 15-go maja na sali p. Fichtnera

14-tą rocznicę swego istnienia.

Początek o godz. 4-tej po południu nabożeństwem w kościele. Potem pochód po ulicach z muzyką, z chorągwiami towarzystw i dwoma jeźdźcami w krakowskim stroju na przedzie. O gdz. 6 wieczorem rozpocznie się koncert, deklamacye, śpiewy i przemowy. O godz. 8-mej wieczorem zostanie odegrany teatr pod tyt: „Hermenegild“. Wstępne na tę rocznicę wynosi dla członków tow. 30 fen., dla nieczłonków przed czasem 50 fen., przy kasie 75 fen. Towarzystwa, które raczą nas swą obecnością zaszczycić, będą łaskawe do wpół do 4 przybyć, gdyż zaraz jest pochód do kościoła. Od godz 2 będzie przyjmowanie towarzystw i gości na sali posiedzeń u p. Brüggemanna. O liczny udział w rocznicy naszej szanownych Rodaków uprasza **Zarząd.**

Towarzystwo św. Józefa w Horsthausen

donosi swym członkom, iż 8 bm. odbędzie się **walne zebranie** o godz. 4 po południu.

Donosi się też członkom i Rodakom, iż 15 maja obcodzi tow. **drugą rocznicę** poświęcenia chorągwi w lokalu p. Lobka. Ktoby chciał wziąść udział w zebraniu może nabyć kartę wstępu u p. Lobka lub od członków tow. Wstęp dla członków wynosi 25 fen, dla nieczłonków przed czasem 50 fen., a przy kasie 75 fen. Zabawa rozpocznie się o goez. $^1/_2$4 po połudoiu. Prosimy o najliczniejszy ndział.

Zarząd.

Towarzystwo św. Stanisława w Schalke

donosi swym członkom i wszystkim Rodakom w Schalke i okolicy oraz szanownym Towarzystwom, które dostały listowne zaproszenia i tym, które dla braku adresów zaproszeń nie odebrały, iż 8-go b. m. obchodzimy

6-tą rocznicę założenia towarzystwa.

Program uroczystości: od godz. 1 do wpół do 4-tej przyjmowanie towarzystw i gości, o godzinie 4 wymarsz do kościoła na nabożeństwo polskie, z kościoła pochód na salę, gdzie nastąpi powitanie towarzystw i gości. O godz. 7 wieczorem zostanie odegrany teatr p. t. „Błogosławieństwo Matki“, „Dwóch głuchych“ i „Mosiek spekulant“. Wstęp dla członków towarzystwa 25 fen., dla nieczłonków przed czasem 50 fen., a przy kasie 70 f. Szanowne towarzystwa, które nas raczą odwiedzić, prosimy przybyć z chorągwiami i pałaszami zarazem. Prosimy o przebaczenie, gdyż w pierwszem zaproszeniu zaszła omyłka w pisaniu. Prosimy się zastósować do tego jak jest ogłoszone w „Wiarusie Polskim“ i w drugiem zaproszeniu i przybyć z chorągwiami. Członkowie naszego towarzystwa oczekiwać będą na Towarzystwa. O jaknajliczniejszy udział uprasza **Zarząd.**

Towarzystwo św. Wojciecha w Röhlinghausen

donosi swym członkom, iż w niedzielę, 8-go maja, o godz. 4-tej po poł. odbędzie się **walne zebranie** i to na sali p. Fr. Peters. Zwracamy członkom uwagę, iż nasze towarzystwo obrało sobie inny lokal. O liczny udział prosi **Zarząd.**

Członkowie biorący udział w śpiewie winni się stawić półtorej godziny przed posiedzeniem.

Tow. „Jedność“ pod op. św. Stanisława w Essen.

W przyszłą niedzielę, 8 maja, o godz. $^1/_4$ po południu odbędzie się na sali zwykłych posiedzeń u p. Möllera przy ulicy Schützenbahn w pobliżu kościoła św. Gertrudy obchód

uroczystości św. Stanisława Biskupa

patrona towarzystwa. Będzie koncert, śpiewy, deklamacye i t. d., a w końcu odbędzie się ciągnienie loteryi. Wstępne wynosi 50 fen., za co każdy otrzyma los. Niewiasty mają wstęp wolny. O liczny udział prosi **Zarząd.**

Towarzystwo św. Jana Chrzc. w Ueckendorf.

Posiedzenie mające się odbyć w niedzielę, 8-go maja o godzinie 4-tej odbędzie się o godzinie 1-szej z powodu wielu zaproszeń na zabawy. Zarazem proszę chorążych i podchorążych, aby się stawili. O jaknajliczniejsze zebranie się wszystkich członków prosi **Zarząd.**

Towarzystwo św. Jacka w Bottrop

urządza w niedzielę, 8-go maja b. r. **wieczorną zabawę** na sali p. Kirschbauma. Odegrany będzie teatr pod tytułem: „Poczciwy młynarz“. W wolnych chwilach śpiewy wspólne „kółka“ i pojedyńcze, deklamacye, odczyty i t. d. Wstępne dla członków 20 fen.; dla gości przed czasem 40 fen., a przy kasie 50 fenygów, niewiasty mają wstęp wolny. Otwarcie kasy o godz. 4-tej, a jeżeliby było polskie kazanie i nieszpory, to zaraz po polskich nieszporach, poczem zaraz początek zabawy. Czysty dochód przeznaczony na sprawienie chorągwi. Prosimy szanownych rodaków, aby licznie na tę zabawę podążyć zechcieli. Z naszej strony dołożymy wszelkich starań, aby uczestnikom wieczór jak najbardziej uprzyjemnić. Biletów przed czasem nabyć można u pp. Jana Paprotnego, Leopolda, Szatki, Leopolda Procka i u Władysława Jędryczki w drogeryi p. Knickenberga w Bottrop. **Zarząd.**

Naszemu kochanemu kumotrowi i członkowi Tow. św. Barbary w Oberhausen
Stanisław. Mikołajczakowi
w Oberhausen i
Stanisławowi Gozdziowi
zast. bibliotekarza Tow. ś. Barbary w Oberhausen oraz
Stanisławowi Nowackiemu
Stanisławowi Koniecznemu
i kochanej kumoszce
Stanisławie Mikołajczak
w Oberhausen

życzymy w dniu godnych Imienin zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa św., życia długiego, a po śmierci zbawienia wiecznego. Tego wam życzymy i 999999 razy wykrzykujemy: niech żyją, aż całe Oberhausen zadrży!

K. Nowacki z żoną w Oberhausen.

Szan. Panu
Stanisławowi Szymańskiemu
i jego synowi w Braubauerschaft
oraz panu
Stanisławowi Pawlakowi
w Hülien

życzymy w dniu godnych Imienin zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa św., a po śmierci nieba. W końcu wołamy: niech żyją!

M. Sz., R. W., J. M.

Jaja

nadzwyczaj świeże i wielkie 100 sztuk 4,25 mr., tuzin 55 fen., średnie tuzin 45 fen. tylko w składzie pod firmą:

Erste Bochumer Special-Eierhandlung

w Bochum, przy placu Moltkeplatz 34, niedaleko gościnnego Bohle. Polska usługa!

2 goścince

dominialne do tego kilka mórg ziemi każdego czasu do zadzierżawienia.

Gościniec

przy szosie do tego jest 25 mórg roli jest tanio do kupienia z powodu choroby właściciela.

Gościniec

dominialny, gdzie szkoła i kościół jest każdego czasu do zadzierżawienia.

Gospodarstwo

62 mórg, do tego budynki są murowane, jest każdego czasu tanio do kupienia.

Proszę z całem zaufaniem zgłosić się do Biura mego i załączyć znaczek na odpowiedź.

Dom komisowy
A. Balcerek, Poznań,
ulica Wrocławska 19.

Szewc polski
w Marxloh.

Rodakom w Marxloh, Bruckhausen, Hamborn, Laar i okolicy donoszę niniejszem, iż w **Marxloh**, Provinzialstr. Sect. IV. nr 30 otworzyłem

warsztat szewski,

w którym wykonywam buty i trzewiki dla niewiast, mężczyzn i dzieci po cenach bardzo tanich.

Reparacye wykonywam w najkrótszym czasie, tanio a dobrze.

Prosząc Rodaków o łaskawe poparcie kreślę się

z szacunkiem
Anast. Beszczyński.

Rodzicom
usilnie polecamy:

Podręcznik do domowej nauki
Religii św. rzymsko-katol.

Krótko. *Czytanie.* Łatwo.
Historya ś. Katechizm.
Dokładnie Pieśni. Tanio.

Oprawna ta książeczka kosztuje tylko 50 fen., z przesyłką 10 fen. więcej.

Adres: *„Wiarus Polski“, Bochum.*

Koło śpiewaków polskich „Dzwon“ w Steele

donosi swym członkom. iż w niedzielę, dnia 8-go maja o godz. 2-giej po południu odbędzie się **zebranie** na sali pani Rahmann. O liczny udział uprasza się szanownych członków, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. Członkom, którzy biorą udział w śpiewie, donosi się, iż lekcya śpiewu nie odbędzie się z powodu braku czasu. O jak najliczniejszy udział uprasza **Zarząd.**

Towarzystwo „Jedność“ w Röhlinghausen

urządza w niedzielę, 8 maja o godzinie 4-tej po południu w sali p. W. Kröter'a, w Röhlinghausen, przy ulicy Violinstrasse

obchód drugiej rocznicy założenia

połączony z koncertem, humoreskami i tańcem. Wstępne przed czasem 50 fen., przy kasie 75 fen. Muzykę dostarcza p. Kuik z Herne. Osobnych zaproszeń do towarzystw nie wysyła się. O liczny udział prosi **Zarząd.**

Szanownemu Panu
Stanisławowi Jankowiakowi
prezesowi Towarzystwa św. Stanisława w Herne
składa Towarzystwo
w dniu godnych Imienin
najserdeczniejsze życzenia zdrowia i błogosławieństwa Bożego. Niech żyje!

Z polecenia Lemański, sekretarz.

Szanownym panom

Stanisławowi Kocikowi, przewodniczącemu, Stanisławowi Konopce, Stanisławowi Karmolińskiemu, Stanisławowi Włódarczakowi, Stanisławowi Mikołajewskiemu, Stanisławowi Bernadzkiemu, Stanisławowi Zobiora i Stanisławowi Stachowiakowi

członkom Towarzystwa św. Stanisława Kostki w Caternberg składam najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności i życia 100 lat długiego. Chwile szczęścia niech Wam szybko lecą, jak gołąb i wrona, a troski wasze niech się w kwiaty zmienią w niedzielę na waszego patrona. Tego wam życzy A. Prochowski, sekretarz.

Szanownemu Panu
Stanisławowi Wawrzyniakowi
prezesowi Towarzystwa św. Wacława w Linden,
życzymy
w dniu godnych Imienin
zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa św. Pan Stanisław Wawrzyniak niech żyje!

M. W., J. J., W. L., J. W.,
członkowie towarzystwa.

Koło śpiewu „Harmonia“ w Wattenscheid
składa swym szanownym członkom
Stanisławowi Wasielewskiemu, Stanisławowi Gryczoni, Stanisławowi Roszakowi i Stanisławowi Kobylarzowi
w dniu godnych Imienin
serdeczne życzenia i po trzykroć wykrzykujemy: Niech żyją!

Zarząd Koła śpiewaków „Harmonia“.

Powinszowanie szanownemu panu
Stanisławowi Goryni.

Zyczymy ci kochany Przyjacielu * Co naprózno pragnie wielu, * Zdrowia, chleba ile trzeba, * Wina beczkę i żoneczkę. * A gdy hojnie na cię spłyną * Dobra żona, chleb i wino, * Wtenczas przyjacielu drogi * Daj odwiedzić twoje progi. * Niech twe życie długie lata * Szczęście ze zdrowiem przeplata. * A gdy rok za rokiem minie * I takich ze sto upłynie, * Gdy nie doznasz losów srogich * Ale szczęśliwych i błogich, * Wtedy chętnie bez bojaźni * Wspomnij sobie o przyjaźni. * Tego Ci życzymy i po trzykroć wykrzykujemy: Szanowny Pan Stanisław Gorynia niech żyje aż całe Höntrop zadrży.

J. T. T. T. W. P.

Członkom Tow. „Jedność“ pod opieką św. Stanisława Biskupa w Essen

Stanisławowi Jasiniakowi,
Stanisławowi Szwałkowi,
Stanisławowi Królikiewiczowi,
Stanisławowi Gruszczyńskiemu,
Stanisławowi Formanowi,
Stanisławowi Adamczakowi,
Stanisławowi Golacie,
Stanisławowi Mazajczakowi,
Stanisławowi Marciniakowi,
Stanisławowi Staniakowi,
Stanisławowi Zaliszowi

zasyłamy w dniu Imienin najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności. Niech żyją!!! **Zarząd.**

Kocharemu szwagrowi

Stanisławowi Jędrzejczakowi

w Königssteele zasyłam w dzień imienin jak najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa świętego i życia jak najdłuższego. Zyj szwagierku długie lata, niech ci szczęście wieniec splata. Tego ci życzymy i po trzykroć wykrzykujemy. Niech żyje, niech żyje, niech żyje! aż się echo z Königssteele aż do Kiełczewa pod Kościanem odbije. Tego ci życzy twój kochający cię szwagier

Michał Smektała i siostra Michalina.

Szanownemu kumotrowi

Stanisławowi Nowickiemu

w Bruchu

w dniu godnych Imienin życzymy zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego. Jak wiosna kwiatów ozdobą * Zachwyca wszystkie stworzenia, * Tak Stwórca niech słodzi wasze troski i życzenia, * Niech wam z dniem każdym nowe szczęście świta * A całe życie niech wam kwitną maje. Teraz po trzykroć wykrzykujemy: Niech żyje nasz kumotr Nowicki. Tego ci życzą

Wawrzyn Michalak z żoną i synami.

Kochanym bracińcom

Stanisławowi Jankowskiemu

w Braubauerschaft i

Stanisławowi Lewandowskiemu

w Bruch w dniu godnych Imienin składamy jak najserdeszniejsze życzenia.

Przy dzisiejszym dniu radości, który twem Imieniem słynie * Zyczymy niechaj w obfitości sto lat życia twego płynie. * Niech ta róża nadziei nie więdnie w słońca upale, * Wiara św., mowa polska niech będą w twem sercu stale. * Chwila szczęścia szybko leci jak gołąb i wrona, * Niech się troska w kwiaty zmieni na waszych patronów. * Nasi bracińce Jankowski i Lewandowski tak długo niech żyją, dopóki komary wszystkiej wody z morza nie wypiją. Tego Wam życzą z całego serca. J. D., A. D.

Szanownemu Panu

Stanisławowi Orpelowi

w Obercastrop składamy w dniu Imienin najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego i fortuny, przy boku pięknej i bogatej żony, a po śmierci niebieskiej korony. W końcu wołamy: Pan Stanisław Orpel niech żyje, aż cały Obercastrop zadrży.

Piotr i Andrzej Szyszka.

Szan. kumotrowi i przyjacielowi.

W dzień waszych Imienin szczęścia wam życzymy * I błogosławieństwa świętego na ziemi, * Zarazem wszelakiej fortuny, * Byście jeszcze mogli powrócić w swe strony, * Jak wiosna ozdobą zachwyca stworzenia, * Tak Stwórca niech słodzi wasze użalenia. * Niechaj wam z dniem każdym nowe szczęście daje, * Wasze całe życie niech wam kwitną maje, * Aby w waszem gronie miłość zgoda była. * Nad ten skarb najdroższy nic na świecie nie ma. A teraz wołamy choć po kilka razy: „niech żyje nasz kochany kumotr i przyjaciel aż całe Oberhausen zadrży! Tego wam życzą wasz szwagier i przyjaciel *F. Krysmann i W. Musielak.*

Szanownemu Panu

Stanisławowi Gawronowi

składam w dniu godnych Imienin najserdeczniejsze życzenia zdrowia, szczęścia i wszelkiej pomyślności. Przytem pozwalam sobie na jego cześć wnieść trzykrotny okrzyk: Niech żyje! aż cała ulica Maksa zadrży! Szczerze życzliwy

Paweł Karwatowski.

---

5 marek

otrzyma, kto doniesie o pobycie **Antoniego Radzińskiego,** urodzonego w Lubiechowie w Ks. Poznańskiem. Wyjechał w roku 1895 o ile mi wiadomo do Westfalii. Upraszam zatem donieść do ekspedycyi „Wiarusa Polakiego“ o ile możności jak najprędzej o jego pobycie.

Polska służąca

porządna i pracowita potrzebna **zaraz.** Zgłosić się można w Rotthausen, Leythestrasse 30.

Syn poczciwych rodziców, chcący wyuczyć się

piekarstwa i cukiernictwa

znajdzie miejsce u

H. Koppe w Bochum,
Maltheser Str. 19 I.

Próżne pudła

na ogień ma na sprzedaż

F. H. Reher,
w Bruchu, przy rynku.

Polska kiełbasa!

Kiszkę wątrobianą,
Kiszkę bułkową,
Kiszkę t. zw. „Bratwurst“
Kiszkę czosnkową
codziennie świeży towar poleca

Fr. Sommerkamp,
rzezalnia świń,

Tanie i dobre ubrania, spodnie, paletoty itd.

dostarcza mistrz krawiecki p. **J. Dorowski** z Bochum za pośrednictwem **Wal. Piotrowskiego** z Wiemelhausen, Brenschede nr. 13. Kto z Rodaków pragnie mieć dobre ubranie, niech napisze do niego na karcie, a on zaraz przybędzie, weźmie miarę i ubranie dostarczy. Tenże sprzedaje też tanio **kołowce** (welocypedy) i **każdego w godzinie nauczy jeździć,** prócz tego poleca jeszcze dobre a tanie maszyny do szycia.

Z szacunkiem
Walenty Piotrowski.

Trumny

dla dorosłych i dzieci, po różnych cenach poleca

Aleksander Jansen,
Bochum, Klosterstrasse3 2

Baczność!

Pierwszy polski **interes tłuszczowy** w **Ueckendorf** przy ulicy Theodorstr. nr. 11. Polecam Rodakom w Ueckendorf i okolicy **jaja do święcenia i czyste polskie masło, słoninę** i więcej gatunków **kiełbasy** po cenach jak najtańszych. Rzetelna polska usługa. Proszę Rodaków o poparcie

Jan Skraburski.

Piotr Spychała,

Wanne, Carlstr. 2a,

poleca szanownym Rodakom wszelkiego rodzaju

towary kolonialne

po cenach umiarkowanych. Prócz tego polecam moją jak najlepiej urządzoną

wędzarnię.

Proszę Rodaków z Wanne (Bikern) i okolicy o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

‚Rauxeler Volksbazar‘

Fr. Quinkenstein

poleca niebieskie **spodnie do kopalń** po 85 fen., 1 mr., 1,20 mr., bardzo mocne 1,30 mr. **Koszule do kopalń** po 1 mr., 1,25 mr., bardzo mocne 1,40 mr. **Kitle do kopalń** 50 fenygów. **Fartuchy dla dzieci** własnej roboty od 40 fen. począwszy. Wykonywanie podług miary po najtańszych cenach.

Dziwne podróże i przygody Obieżyświata.

na lądzie i na morzu, na księżycu i wewnątrz ziemi. Zabawne opowiadanie. Cena z przes. 60 fen. Adres: „Wiarus Polski“, Bochum

---

Dobra pościel.

Rzeczywiście tanio!!!

Dobre posłanie	1 łóżko żelazne, 1 siennik, 1 pierzyna wierzchn., 1 poduszka z pierza	10,75 m.
Dobre posłanie	1 łóżko drewniane, 1 materac, 1 poduszka, 1 pierzyna spodnia, 1 wielka pierzyna wierzchnia.	26,50 m.
Dobre posłanie	1 łóżko drewniane z wysokiem podniebieniem, 1 materac, 1 wielka pierzyna wierzchnia, 1 pierzyna spodnia, 2 wielkie poduszki	43 m.
Dobre posłanie	1 łóżko drewniane z wysokiem podniebieniem, wysadzanem muszlami, 1 materac na sprężynach, 1 poduszka skośna, 1 wielka pierzyna wierzchnia, 1 wielka pierzyna spodnia, 2 wielkie poduszki	66 m.
Dobre posłanie	1 łóżko drewniane z wysokiem podniebieniem, wysadzanem muszlami, 1 materac na sprężynach, 1 poduszka skośna, 1 wielka pierzyna wierzchnia, 1 wielka pierzyna spodnia, 2 wielkie poduszki	90 m.

Każdą część można także osobno kupić.

Nasypuje się w obecności kupującego.

Bracia Alsberg

Wattenscheid.

Towarzystwo św. Józefa w Horsthausen

składa swym członkom

Stanisławowi Zółkowskiemu, Stanisławowi Zybertowi, Stanisławowi Owsianemu, Stanisławowi Bartkowiakowi, Stanisławowi Morysonowi, Stanisławowi Berusowi i Stanisławowi Nowaczykowi **w dniu godnych Imienin** serdeczne życzenia i wykrzykuje 999999 razy: „Niech żyją, aż całe Horsthausen zadrży! J. Blewaska, przewodniczący.

Szanownym Panom

Stanisławowi Ciecierskiemu

sekretarzowi, oraz członkom

Stanisławowi Okonkowi, Stanisławowi Marszałkowi, Stanisławowi Wiorce i Stanisławowi Ponka

w imieniu Towarzystwa św. Jakóba w Sodingen przewodniczący w dzień godnych Imienin (dnia 8-go maja) życzy wam zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa świętego, życia długiego, Zyczę wam szacunku między Rodakami, a na obczyżnie byście byli dobrymi Polakami. Choć was wszystkich jest tu ciężka dola, * Lecz to wszystko Boska wola. * Zyczę Wam by wam Bóg udzielił tej pociechy * Zdrowo i szczęśliwie wrócić pod ojczystą strzechę. * Tobie młodzieńcze życzę młodej, pięknej i bogatej panny, * Aby z jej trzosa sypały się same dukaty. * A wam Staśkowie co żony macie, życzę wrócić do ojczyzny, a w ojczyźnie chałupeczkę, tylko każdy grosz oszczędzajcie. Tego wam życzę i trzy razy wykrzykuję: Niech żyją! aż cały Sodingen zadrży!

Ludwik Gbiorczyk, prezes.

Z powinszowaniem Imienin

Stanisławowi Szymczakowi

W dniu Imienin dnia 8 maja życzę ci zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa św. Zażywaj życia słodyczy w przeciągu wieku długiego, idąc bez smutku goryczy do kresu pożądanego. Jako wiosna kwiatów ozdobą zachwyca wszystkie stworzenia. Tak Stwórca niech słodzi wasze troski i życzenia. Zyczę ci zdrowia, chleba ile trzeba, wina beczkę i żoneczkę przy boku jeszcze tego roku. A gdy hojnie na cię spłyną dobra żona, chleb i wino, wtenczas Bracie drogi, daj odwiedzić twoje progi. Tego ci życzę i po trzykroć wykrzykuję: mój kochany Braciniec Stanisław Szymczak niech żyje aż cały Rauxel zadrży. Tego ci życzy P. S.

Za inseraty i reklamy redakcya w obec publiczności nieodpowiada.

Za druk, nakład i redakcyę odpowiedzialny: Antoni Brejski w Bochum. — Nakładem i czcionkami Wydawnictwa „Wiarusa Polskiego“ w Bochum.